

# Wojciech Mazurek

---

## "Czarnomorskiej Floty w trzech wojnach i trzech rewolucjach", Aleksandr B. Szirokorad, Moskwa 2007: [recenzja]

---

Colloquium nr 1, 137-144

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Wojciech Mazurek**  
Akademia Pomorska w Słupsku

**ALEKSANDR B. SZIROKORAD,  
CZARNOMORSKIJ FŁOT W TRIECH WOJNACH  
I TRIECH REWOLUCJACH, MOSKWA 2007,  
(FLOTA CZARNOMORSKA W TRZECH  
WOJNACH I TRZECH REWOLUCJACH  
– TŁUM. W. M.), S. 570**

Książka Szirokorada opublikowana została w ramach ukazującej się od 2005 roku serii wydawniczej *Nieizwiestnyje Wojny* (Nieznane wojny – tłum W. M). Nie jest to publikacja naukowa, lecz popularne opracowanie oparte głównie o bogatą literaturę rosyjską, w tym własne liczne publikacje Autora<sup>1</sup>.

Na ponad 500 stronach w 5 rozdziałach autor przedstawił ostatnie 100 lat z dziejów Floty Czarnomorskiej. Tłem pracy autora są XX-wieczne wydarzenia, w których bezpośrednio uczestniczyły siły morskie imperium Romanowych, ZSRR i wreszcie współczesnej Rosji.

Autor rozpoczął swoją książkę od opisu zdarzeń mających miejsce w carskiej flocie w czasach poprzedzających rewolucję 1905 r. W rozdziale pierwszym zatytułowanym *Rewolucja lat 1905-1907*, w którym wyodrębniono 6 podrozdziałów na 50 stronach przedstawiono dzieje floty w okresie rewolucji oraz okres bezpośrednio przed jej wybuchem jak i po niej. Przedstawiona została również sylwetka porucznika Szmidta, jednego z przywódców marynarskiej rewolty wywodzącego się z młodszej kadry oficerskiej floty.

Drugi rozdział książki *Pierwsza wojna światowa* dotyczy uczestnictwa floty w działaniach wojennych na akwenie czarnomorskim, od chwili rozpoczęcia działań zbrojnych do rozruchów rewolucyjnych 1917 r. Autor omówił wyścig zbrojeń morskich między Turcją i Rosją. Głównym przeciwnikiem Rosjan na Morzu Czarnym i na Kaukazie była wówczas flota i armia

---

<sup>1</sup> Szirokorad w bibliografii wymienił 11 swoich wcześniejszych książek, spośród których jedynie 2 dotyczą bezpośrednio problematyki poruszonej w omawianej książce a 2 kolejne luźno do niej nawiązują. W bibliografii Autor pominął swoją pracę *Bitwa za Krym: Roman-Chronika*, Izdatielstwo Astriel, AST, Tranzitkniga, Moskwa 2005.

turecka oraz skierowane tu do służby okręty niemieckiej floty cesarskiej. Na 106 stronach tekstu w 6 podrozdziałach opisane zostały działania bojowe na Morzu Czarnym oraz w rejonie Bosforu. Z racji położenia geograficznego była to strefa rosyjskiej odpowiedzialności operacyjnej. Działania Floty Czarnomorskiej były powiązane z akcją połączonych sił brytyjsko-francuskich podjętą przeciwko siłom tureckim w Dardanelach w marcu 1915 r.

Trzecia część książki *Rewolucja i wojna domowa* złożona z 5 podrozdziałów na 61 stronach przedstawia wydarzenia rewolucyjne 1917 r. oraz przebieg wojny domowej przez pryzmat udziału w niej sił morskich. Autor przedstawił działania wojenne w basenie Morza Czarnego prowadzone przez siły „białogwardyjskie” oraz okręty Entanty wysłane jako wsparcie przeciwko bolszewikom. Z narracji łatwo się domysleć, która ze stron cieszy się sympatią Autora.

Najobszerniejszym rozdziałem złożonym z 13 podrozdziałów jest rozdział czwarty zatytułowany *Wielka Wojna Ojczyźniana*. Na ponad 200 stronach Autor opisał lata 1941-1944, rozpoczynając od przedstawienia stanu sił morskich państw leżących nad Morzem Czarnym. W rozdziale opisano w zasadzie wszystkie ważniejsze wydarzenia z walk Floty Czarnomorskiej w tym skrótowo i ogólnie wykonane przez Rosjan operacje desantowe<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Radzieckie operacje desantowe przeprowadzone na Morzu Czarnym nie są bliżej znane polskim czytelnikom. Do chwili obecnej powstało niewiele publikacji zamieszczonych głównie na łamach specjalistycznych czasopism wojskowych „Myśli Wojskowej” i „Przeglądu Morskiego” oraz nowszych opracowań opublikowanych w czasopiśmie o tematyce morskiej jak np. miesięcznik „Morza, Statki i Okręty”. Zob. M. Glock, *Desant pod Grigoriewką 1941*, „Morza, Statki i Okręty” 2008, nr 3; idem, *Operacja desantowa pod Jużną Ozieriejką*, „Morza, Statki i Okręty” 2007, nr 2; E. Kosiarz, *Noworosyjska operacja desantowa*, „Przegląd Morski” 1959, nr 11; J. Piwowski, *Radzieckie operacje desantowe i ostrzeliwanie wybrzeży w latach 1939-1945*, „Przegląd Morski” 1958, nr 2; S. T. Kerczeńsko – Teodozjańska operacja desantowa, „Przegląd Morski” 1957, nr 11; A. Wolny, *Operacje desantowe w drugiej wojnie światowej*, „Myśl Wojskowa” 1987, nr 7; idem, *Węzłowe problemy organizacji przeciwdesantowej obrony na wybrzeżu morskim przez wojska niemieckie i włoskie w latach 1943-1944*; E. Żółtowski, *Z doświadczeń morskich operacji desantowych*, „Myśl Wojskowa” 1957, nr 5. Poza publikacjami prasowymi szeroko operacje radzieckie opisywane były w literaturze obiegu zamkniętego uczelni wojskowych, przede wszystkim skryptach i podręcznikach wykorzystywanych w procesie dydaktycznym podchorążych i kadry oficerskiej. Jedną z klasycznych pozycji jest praca M. Lackiego z Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej. Zob. M. Lacki, M. Lacki, *Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej. Część II. Desanty operacyjne i taktyczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, Gdynia 1974; tamże, *Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej. Część I. Desanty strategiczne*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, Gdynia 1973. Również znaną w Polsce książką dotyczącą m.in. problematyki morskich operacji desantowych na Morzu Czarnym jest praca zbiorowa radzieckich autorów

Najbardziej interesujące wydarzenia z najnowszej, powojennej historii sił morskich ZSRR i Rosji stanowią treść 5 rozdziału pracy, zatytułowanego *Od potęgi do rozpadu*. W podzielonym na 5 podrozdziałów i liczącym ponad 80 stron tekście wiodącą prym tematyką są zagadnienia rozwoju technicznego i organizacyjnego sił podwodnych. Rozwojowi tego rodzaju broni poświęcano w ZSRR wiele uwagi upatrując w nim możliwości zrównoważenia przewagi morskiej USA i NATO, stąd nie dziwi przyjęta przez Autora konstrukcja rozdziału. Na tle zimnowojennej konfrontacji między ówczesnymi blokami polityczno-wojskowymi Szirokorad scharakteryzował również genezę powstania, rozwój i działalność 5. Eskadry Operacyjnej, która miała w założeniach stanowić przeciwwagę dla stałej obecności na Morzu Śródziemnym amerykańskiej VI. Floty. Eskadra ta odegrała istotną rolę podczas wojen izraelsko-arabskich z lat 1967-1973, co autor szeroko omawia i komentuje. Autor jak i wielu innych rosyjskich historyków stawia tezę, iż radzieckie siły morskie odgrywały rolę stabilizacyjną, czy wręcz wygaszającą kolejne wojny między Izraelem a koalicjami państw arabskich. Pogląd ten jest zbliżony z ówczesnym stanowiskiem ZSRR w tej sprawie, według którego radzieckie okręty wojenne znajdowały się na Morzu Śródziemnym nie dla stwarzania zagrożenia dla jakiegokolwiek narodu lub państwa, lecz dla wsparcia sprawy stabilizacji pokoju w regionie (s. 482).

Akcenty w książce nie są rozłożone równomiernie, szczególnie w ostatnim jej rozdziale. Szirokorad szczegółowo przedstawia stan podwodnych sił uderzeniowych Floty Czarnomorskiej. Precyzuje ich rozwój i organizację, przedstawia osiągnięcia bojowe podczas działań w obu wojnach światowych oraz udział w rejsach służb bojowych w ramach 5. EO w latach 60-80. Również drobiazgowo autor omawia duże nawodne okręty uderzeniowe oraz lżejsze kutry torpedowe i okręty rakietowe, od chwili wprowadzenia ich do uzbrojenia floty. Dużo gorzej wygląda sytuacja z omówieniem innych rodzajów sił morskich np. zwalczania Okrętów Podwodnych (ZOP), desantowych, lotnictwa morskiego, piechoty morskiej czy artylerii nadbrzeżnej. Szczególnie w odniesieniu do sił desantowych dane przytaczane przez Szirokorada są daleko niepełne. Autor podaje szczerkowe informacje o sfor-

---

A. M. Wasiliewa, G. P. Żłobina, J. W. Skorochoda, *Współczesne desanty morskie*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1972. Szereg informacji zawarto również w jednym z tomów popularnej w latach 80. serii wydawniczej *II Wojna Światowa* Krajowej Agencji Wydawniczej. Zob. T. Konecki, *Twierdze Czarnomorskie*, KAW, Warszawa 1983. Z ostatnio wydanych w Polsce prac na uwagę zasługują książki Michała Głocka *Flota Czerwona na Morzu Czarnym*, Wydawnictwo Tetragon, Warszawa 2011 oraz Macieja Franza, *Bohaterowie najdłuższych dni. Desanty II wojny światowej*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2011.

mowaniu w strukturze Floty Czarnomorskiej 197. Brygady Okrętów Desantowych, (BOD) pomija natomiast istotny fakt przeformowania jej w latach 80. w 39. Dywizję Morskich Sił Desantowych (DMSD) i powtórna reorganizację tejże dywizji w brygadę, już po rozpadzie ZSRR<sup>3</sup>. Równie skromnie autor opisał dzieje piechoty morskiej Floty Czarnomorskiej, która była w XX wieku dwukrotnie likwidowana i odtwarzana<sup>4</sup>.

Interesująco Autor opisał rozpad ZSRR i konsekwencje tego faktu dla Floty Czarnomorskiej. Tu zwraca uwagę sposób poprowadzenia narracji przedstawiającej panujące ówczasnie stosunki na styku rządów powstającego i formującego się państwa ukraińskiego z kierownictwem upadającego ZSRR oraz przejmującym po nim schedę rządem Rosji. Otóż Szirokorad podaje jedynie te z faktów, które są wygodne dla Rosjan i naświetla jedynie ich racje podważając oczywiste i logiczne dla Ukraińców argumenty, dotyczące obecności wojskowej sił zbrojnych obcego państwa na terytorium niepodległego kraju. Przy omawianiu powyższych okoliczności zabrakło opisu spektakularnej ucieczki dozorowca SKR-112<sup>5</sup>, czy ogłoszenia secesji i przejścia pod

<sup>3</sup> 30-ja dywizja nadwodnych korablije Czernomorskogo Flota, pod red. W. Ł. Wasjukowa, „Tajfun”, 2001, nr 8. Informacje o 197. BOD znalazły się również w artykule jednego z jej dowódców. Zob. W.I. Popow, *Desantnyje korabli oswaiwajut Sredizemnoje morie*, „Tajfun”, 2002, nr 2; *Czernomorskij Flot Rosji*, pod red. W. P. Komojedowa, Izdatelstwo Tawrida, Simfieropol 2002, s. 437. Dywizja ta liczyła od 44 do 56 okrętów i kutrów desantowych.

<sup>4</sup> Po raz pierwszy jednostki piechoty morskiej rozformowano po zakończeniu wojny domowej na początku lat 20. a odtworzono w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. W jednostkach piechoty morskiej Floty Czarnomorskiej służyło około 70. tys. żołnierzy zorganizowanych w 6 brygad, 8 pułków i 22 bataliony. Zob. J. P. Abramow, *Czernyje diawoły. Morskaja piechota w Wielikoj Oteczestwiennoj Wojnie 1941-1945*, Izdatelstwo „Jauza”, Izdatelstwo Eksmo, Moskwa 2008, s. 65. Po zakończeniu działań wojennych wszystkie jednostki rozformowano a odtworzono w połowie 1966 roku w oparciu o oddelegowany do tego celu z Floty Bałtyckiej batalion z 336. „Gwardyjskiego” pułku piechoty morskiej. Szerzej. *Czernomorskij...*, dz. cyt., s. 328, 376; I. Kasatonow, *Flot wyszel w okiean*, Izdatelstwo Astra Ljuks, Moskwa 1996, s. 111.

<sup>5</sup> Dozorowiec SKR-112 był jednostką proj. 159A. Budowę okrętu rozpoczęto 26.04.1967, wodowanie nastąpiło 15.08.1967 r. Okręt 12.01.1968 r. wcielono do Floty Bałtyckiej. W 1981 r. dozorowiec przekazano do Floty Czarnomorskiej ZSRR, w której służył do rozpadu Związku Radzieckiego. W lipcu 1992 r. załoga okrętu zbiegła nim z Sewastopola do Odessy, ogłaszając wcześniej, iż jest to okręt ukraiński. Pościg jaki podjęli za jednostką Rosjanie o mało nie zakończył się zatopieniem go. Ostatecznie okrętowi udało się bezpiecznie dotrzeć do Odessy a załoga jednostki stała się ukraińskimi bohaterami narodowymi. W lipcu 1993 r. okręt skreślono ze stanu floty rosyjskiej. Niedługo po tym, już będąc pod nieformalną ukraińską banderą został on rozbrojony i 31.12.1993 r. przekazany do złomowania. Dane taktyczno-techniczne: wyporność pełna 1077 ton, długość całkowita 82,3 metra, szerokość 9,2 metra, zanurzenie 2,85 metra, prędkość maksymalna 33 węzły, zasięg pływania 2000 mil morskich przy prędkości 14 węzłów, załoga 108 ludzi, autonomiczność pływania

ukraińską flagę 880. samodzielnego batalionu piechoty morskiej oraz innych stacjonujących na wybrzeżu Morza Czarnego jednostek wojskowych przy, jak już wspomniałem, naświetleniu wygodnych dla Rosjan zdarzeń oraz faktów przedstawiających Ukraińców w roli niegodnych zaufania „awanturników”. Autor omówił kwestię rozdziału sił, obiektów, mienia i sprzętu wojskowego podległych dowództwu Floty Czarnomorskiej. Rosyjscy wojskowi komentując wydarzenia dekady lat 90. stwierdzili, iż Flota Czarnomorska nigdy w żadnym z konfliktów zbrojnych w ciągu 300 lat swojego istnienia nie poniosła takich strat, jakie przyniósł rozpad państwa radzieckiego (s. 503). Rosyjsko-Ukraińskie negocjacje w sprawie podziału floty zakończyły się podpisaniem stosownych porozumień i pod banderę Ukrainy trafiło ostatecznie 25,7% z planowanych wstępnie 18,3% okrętów, kutrów oraz innych pomocniczych jednostek pływających (ss. 503-504, 514-516). Przekazane przez Rosjan uzbrojenie oraz personel wojskowy, który po złożeniu deklaracji lojalności wobec władz w Kijowie stał się bazą kadrową sił morskich Ukrainy, pozwoliły na sprawne sformowanie marynarki wojennej niepodległego państwa ukraińskiego. Dodam tu jedynie dla mniej zorientowanych czytelników, iż do 1997 r., a więc do czasu uporządkowania na drodze dyplomatycznej wzajemnych relacji i zawarcia stosownych umów międzypaństwowych dotyczących sił morskich, Flota Czarnomorska funkcjonowała jako „zjednoczona” marynarka wojenna, podległa w równej mierze, przynajmniej tak zakładano, rządowi Rosji i Ukrainy. Jak bardzo deklaracje te przeczyły realnym stosunkom zaznaczono powyżej.

Kilka słów wypada napisać o bibliografii książki (s. 562-569), do której jeżeli chodzi o ostatnie półwiecze Floty Czarnomorskiej oraz 5. Eskadry Operacyjnej można mieć zastrzeżenia. Brakuje w niej przynajmniej kilku klasycznych książek dotyczących okresu powojennego. Do najważniejszych a pominiętych opracowań zaliczyć należy książki Władimira P. Kuzina i Władysława I. Nikolskiego<sup>6</sup>, Pawła R. Dubiagina<sup>7</sup> oraz Igora Drogowoz<sup>8</sup>. Pominięta została też dwutomowa monografia dotycząca rozwoju sił morskich ZSRR od chwili za-

---

nia 10 dób. Uzbrojenie: 2 podwójne armaty morskie kal. 76 mm AK-726, 2 poczwórne wyrzutnie torped przeciwko okrętom podwodnym kal. 400 mm, 4 raketowe miotacze bomb głębinowych RBU-2500. Strona internetowa <http://russian-ships.info/boevye>, 14.06.2012.

<sup>6</sup> W. P. Kuzin, W. I. Nikolskij, *Wojenno – Morskoj Floty SSSR 1945-1991. Istorija sozdania poslewojennogo Wojenno-Morskogo Floty SSSR i wozmożnyj oblik Floty Rosji*, Izdatielstwo Istoriceskoje Morskoje Obszestwo, Sankt – Petersburg 1996.

<sup>7</sup> P. R. Dubiagin, *Na Sredizemnomorskoj eskadrie*. Izdatielstwo Andriejewskij Flag, Moskwa 2006.

<sup>8</sup> I. Drogowoz, *Bolszoj floty strany sowietow*, Izdatielstwo Hartwest, Mińsk 2003.

kończenia wojny domowej po okres pieriestrojki<sup>9</sup>. Prace wymienionych autorów stanowią kanon literatury obowiązkowej dla każdej z prac dotyczących sił morskich ZSRR po II wojnie światowej. Poza tym autor mając na pewno możliwości powinien sięgnąć po nowszą wersję umieszczonej w bibliografii książki Georgija G. Kostiewa<sup>10</sup> oraz wspólne ukraińsko-rosyjskie przedsięwzięcie wydawnicze zatytułowane *Czernomorskij Flot Rosiji*, pod redakcją naukową Władimira P. Komojedowa opublikowane w rosyjskiej i ukraińskiej wersji językowej w Simfieropolu w 2002 roku. Podkreślam, iż są to jedynie uwagi dotyczące braków w literaturze przedmiotu do ostatniego rozdziału pracy.

Interesująco przedstawiają się załączniki do książki. W pierwszym z nich zamieszczonym na stronach 547-555 w formie tekstowej autor omawia losy niektórych okrętów Floty Czarnomorskiej w latach 1990-2006. Wyszczególnia wybrane typy jednostek skreślone ze stanu sił morskich ZSRR i Rosji, podaje które z nich trafiły do organizowanej floty ukraińskiej, omawia też wewnętrzną reorganizację rosyjskich sił morskich na Morzu Czarnym. Tu również zabrakło danych o okrętach desantowych<sup>11</sup>. Drugi załącznik na str. 556-559 (zatytułowany jako piąty), zawiera szczegółowe dane o rozdziale uzbrojenia i sprzętu bojowego wojsk brzegowych floty, w tym piechoty morskiej. W ostatnim trzecim załączniku (opisanym jako szósty) na str. 560-561 zamieszczone zostały szczegółowe dane o rozdziale samolotów i śmigłowców Floty Czarnomorskiej. W książce brakuje wyjaśnienia, iż przyjęte oznaczanie tych załączników, a więc *Priloženije N° 5* i *Prilżzenije N° 6*, wynika wprost z rosyjsko-ukraińskiego dokumentu regulującego podział Floty Czarnomorskiej między oba państwa, wynegocjowanego na drodze kompromisu i ratyfikowanego ostatecznie przez rządy obu państw dopiero

---

<sup>9</sup> W. A. Zołotariew i W. S. Szłomin, *Kak sozdatwalas' wojenno-morskaja mosz' Sowietского Sojuza*, Izdatilestwo Poligon, Moskwa, Sankt-Peterburg 2004.

<sup>10</sup> Szirokorad korzystał z książki: G. G. Kostiew, *Wojenno-Morskoj flot strany 1945-1995*, Izdatielstwo Nauka, Sankt Petersburg 1999. Nowsze, znacznie bogatsze wydane przez Autora własnym sumptem opracowanie ukazało się w 2004 r. pod tytułem *Wojenno-Morskoj flot Sowietского Sojuza i Rosiji 1945-2000*, Moskwa 2004.

<sup>11</sup> W latach 1991-1997 skreślono ze stanu sił morskich ZSRR i Rosji ponad 600 okrętów i kutrów bojowych w tym około 100 jednostek desantowych. Zob. Strona internetowa: <http://drozd-cruiser.ucoz.ru/publ/9-1-0-12.html> *Potieri Rosyjskogo Flota wo wriemja pieriestrojki*, s. 1, 28.08.2011.

w 1999 r.<sup>12</sup>. Posiłkując się przy pracy nad książką wspomnianym dokumentem Szirokorad nie przedstawił w formie tabelarycznej podziału sił okrętowych Floty Czarnomorskiej oraz nie wyjaśnił parytetu przyjętego przy rozdziale okrętów i innych środków pływających, co jest niezrozumiałe. Tematyka książki oraz przyjęty przez Autora klucz przedstawiania poszczególnych etapów w dziejach sił morskich Rosji na Morzu Czarnym powinny znaleźć finał w przedstawieniu ich pełnego, rzeczywistego stanu w okresie kończącym książkę tj. schyłku dekady lat 90. i początku XXI wieku.

Praca zawiera 29 rycin przedstawiających sylwetki okrętów oraz kutrów bojowych użytkowanych w różnych latach przez Flotę Czarnomorską i przeciwników ZSRR. Uzupełnieniem tekstu są czarno-białe ryciny obrazujące przebieg działań zbrojnych, których łącznie jest jedynie 6, znacznie za mało jak na tak obszerną pracę. Brakuje również tabel (są jedynie 2), w których w sposób czytelniejszy można było zobrazować pewne fragmenty tekstu. Między stronami 256-257 umieszczono zbiór 65 fotografii okrętów i uzbrojenia, dzięki czemu można prześledzić rozwój środków walki w opisanym okresie. W zbiorze tym błędnie opisano na stronie oznaczonej w dolnym lewym rogu sygnaturą 10-5850 fotografie zdobytych i wykorzystywanych w Wehrmachcie czołgów „Souma” S-35 produkcji francuskiej oraz radzieckiego KW-1. Opisy pod fotografiami są rozmieszczone odwrotnie. Pod zdjęciem wozu radzieckiego widnieje podpis – *Zdobyczny francuski czołg „Souma. 1942*, natomiast z podpisu umieszczonego pod fotografią drugiego z wymienionych czołgów zamieszczony jest podpis informujący, iż jest to wóz radziecki typu KW. Błędnie opisane są również ryciny niemieckich kutrów torpedowych S-100, szeroko wykorzystywanych na akwenie czarnomorskim podczas II wojny światowej. Na rycinie ze s. 382 jest przedstawiony kuter torpedowy typu S-100 w wersji z opancerzoną nadbudówką, obok na s. 383 umieszczono rycinę seryjnego kutra tego samego typu, jednak w wersji bez opancerzenia, natomiast z opisów wynika coś zupełnie odwrotnego. W książce brakuje indeksów osobowego i geograficznego oraz charakterystycznych dla tekstów wojskowo-historycznych schematów organizacyjnych floty.

Książka poza warstwą historyczną ma przede wszystkim wymiar polityczny. Jest ona manifestacją przekonań i poglądów politycznych Autora. Szirokorad to zdecydowany prokremlowski patriota twardo broniący moskiewskiego stanowiska w kwestii konieczności utrzymania rosyjskich baz

---

<sup>12</sup> Ogółem ukraińskie siły morskie przejęły 137 z 525 okrętów, kutrów i innych pomocniczych jednostek pływających, w tym 31 okrętów i kutrów bojowych. Zob. *Soglaszenie między Rosijskiej Federacją i Ukrainą o parametrach rozdziału Czarnomorskiego Floty z 9 czerwca 1995 r.* Strona internetowa: [http://www.szrf.ru/doc.phtml?nb=00\\_00&issid=1999031000&docid=2249](http://www.szrf.ru/doc.phtml?nb=00_00&issid=1999031000&docid=2249), 15.06.2012.



w tym regionie. W dodatku zamieszczonym na końcu rozdziału piątego zatytułowanym *Niektóre wnioski. Czy Flota Czarnomorska będzie istnieć po 2017 r.?*, w którym pada pytanie o dalsze losy rosyjskich sił morskich na Morzu Czarnym po 2017 r. zawarte jest zasadnicze przesłanie powstania pracy Szirokorada. Książka ta bowiem w moim odczuciu powstawała jako opracowanie popularno-historyczne o wyraźnym wydźwięku propagandowym, mającym podkreślać związki Rosji z Morzem Czarnym. Jej głównym przesłaniem jest uwiarygodnić rosyjskie racje i dowodzić konieczności istnienia rosyjskich baz morskich na terenie niepodległej Ukrainy. Jest też głosem w odzywających co jakiś czas dyskusjach i sporach, których areną są nie tylko dyplomatyczne gabinety lecz również łamy prasy czy w ogóle szeroko rozumiane media. Wszelkie nowe informacje o relacjach Rosja-Ukraina-Unia Europejska w sferze bezpieczeństwa są szeroko i na bieżąco komentowane w europejskich mediach nie tylko przez polityków ale i przez dziennikarzy, publicystów i analityków. Głos zabierają również zwykli obywatele, których opinie są potwierdzeniem podziału ukraińskiego społeczeństwa. Jest to próbierz politycznych sympatii zmiennych i w dużej mierze zależnych od aktualnej sytuacji socjoekonomicznej oraz położenia materialnego ludności. Zawarte w ubiegłym roku porozumienie Kijowa z Moskwą w sprawie przedłużenia dzierżawy wydzielonych stref wybrzeża Morza Czarnego na potrzeby bazowania rosyjskiej floty do 2047 r. nie czyni postawionego przez autora pytania nieaktualnym. Przeciwnie, pozostaje ono nadal otwarte, trudno bowiem obserwując na bieżąco sytuację polityczną jednoznacznie stwierdzić, którą drogą pójdzie Ukraina. Czy zwycięży wytyczony przez „pomarańczową rewolucję” kierunek zmierzający do integracji państwa z polityczno-gospodarczymi strukturami zachodu, wykluczającymi rosyjską obecność wojskową na terytorium państwa członkowskiego. Czy jak chce tego część polityków i społeczeństwa ukraińskiego nadal utrzymywane będą silne ekonomiczne związki z Rosją, z których czerpane są doraźne korzyści ekonomiczne w postaci choćby zawartych po cenach preferencyjnych kontraktów gazowych i akceptowany obecny stan rzeczy z rosyjską flotą w tle?

Książka mimo, iż nie poszerza wiedzy o rosyjskich i radzieckich siłach morskich na Morzu Czarnym broni się głównie dzięki jasno napisanemu tekstowi oraz niezłej jakości rycinom i fotografiom.

Zgłębiającym tematykę historyczno-wojenno-morską i znającym język rosyjski omówioną książkę polecam. Na polskim rynku jest dostępna w księgarni internetowej, mającej bogatą ofertę zarówno klasycznej jak i współczesnej literatury rosyjskiej, w tym dotyczącej kwestii bezpieczeństwa, historii oraz polityki.